

# GŁOS CHŁOPIŃSKI

ROK II (V)

LÓDŹ, CZWARTEK 31 MARCA 1949 ROKU

Nr. 88 (1462)

## Reforma sądownictwa polskiego wzmocni ochronę interesów mas pracujących w Polsce Ludowej

### Donosił projekt ustawy na 59 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego

Warszawa (PAP). Na 59 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego R. P. rozpoczął rozprawę nad budżetem na rok 1949. Na posiedzenie przybył Rząd z premierem Cyrankiewiczem oraz wicepremierami Zawadzkiem i Korzyckim na czele.

Posiedzenie otworzył Marszałek Sejmu Kowalski, informując Izbę, że od Prezesa Rady Ministrów otrzymał pismo z dnia 10 i 24 marca r.b., zawiadaniające o mianowaniu przez Prezydenta Rzeczypospolitej ministrem handlu zagranicznego — inż. Tadeusza Gede oraz ministrem przemysłu rolnego i spożywczego — inż. Bolesława Rumińskiego.

W pierwszych trzech punktach porządku dziennego od czytano projekty ustaw o ochronie przyrody, o przypadku majątku oraz o ulgach w odbywaniu służby wojskowej przez studentów szkół wyższych.

W czwartym punkcie porządku dziennego: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie kodeksu postępowania karnego.

Głos zabiera minister sprawiedliwości — Świątkowski.

### PRZEMÓWIENIE

#### MIN. ŚWIĄTKOWSKIEGO

Minister Świątkowski oświadcza na wstępie, że wnieśli pod obrady Sejmu rządowe projekty ustaw, dotyczących sądownictwa, obejmują reformę sądownictwa postępowania karnego oraz zmiany w przepisach o ustroju sądów powszechnych i przepisach o sądach doradczych.

Reforma mechanizmu działania wymiaru sprawiedliwości łączy się ściśle z zadaniami, jakie przed sądownictwem i prokuraturą stoją na obecnym etapie rozwoju państwa Polskiej Ludowej w okresie budowania podstaw socjalizmu.

Po obszernym omówieniu działalności aparatu wymiaru sprawiedliwości, na obecnym etapie zaostrzonej walki klasowej minister stwierdza m.in.: Aparat powszechnego wymiaru sprawiedliwości dźwiga się do wypełnienia swych zadań na powierzonym mu odcinku walki o Polskę Socjalistyczną i coraz bardziej do realizacji tych zadań dojrzeje. Skuteczną realizację tych zadań hamują jednak w poważnym stopniu stare przepisy prawne, a w szczególności stara procedura karna.

Minister przechodzi do omówienia projektowanej reformy, wymieniając jej najważniejsze cele i zasady:

1. Ścisłe powiązanie organów sądowniczych z masami pracującymi, z innymi organami władzy ludowej, w szczególności z organami Bezpieczeństwa Publicznego i Komisją Specjalną.

- Przyspieszenie wymiaru sprawiedliwości.
- Zabezpieczenie należytego poziomu i jednolitości orzecznictwa sądowego.
- Wzmocnienie czynnika ludowego w orzecznictwie sądowym.
- Wzmocnienie władzy prokuratorów i koncentracja w ich ręku postępowania przygotowawczego.
- Zwiększenie zabezpieczenia praw jednostki w postępowaniu sądowym karnym.
- Usprawnienie postępowania doradczego.
- Wzmocnienie aparatu sądownictwa dla nieletnich.

### Hankou ewakuowane przez wojska Kuomintangu

LONDYN (PAP) — Agencja Reuters podaje, że wojska Kuomintangu wycofały się z Hankou półmilionowego miasta, położonego na północnym brzegu Jang Tse Kiang w odległości 500 km na zachód od Nankinu.

### Na zakończenie Konferencji Pokoju w USA

## Potężny wiec w Madison Square Garden zgromadził 20 tysięcy uczestników

MOSKWA (PAP). Korespondent nowojorski Agencji Tass, donosząc o zakończeniu Amerykańskiej Konferencji Intelktualistów w Obronie Pokoju stwierdza, że Amerykanie postępowi odnieśli wielkie zwycięstwo moralne - polityczne nad zjednoczonymi wysiłkami Departamentu Stanu i wrogiej prasy organizacji reakcyjnych, które dążyły do oczernienia i sparaliżowania Konferencji.

Mimo obecności silnych oddziałów policji, pogrożeń prasy bulwarowej i wrogiej stanowiska pikiet reakcyjnych postawionych przy wejściu, Madison Square Garden zapelniał się do ostatniego miejsca podczas wiecu jaki zorganizowano po Konferencji.

Podczas wiecu niejednokrotnie słychać było okrzyki aprobaty i burzliwe oklaski. Na początku zebrania biskup Moulton odprawił uroczyste modły o pokój.

Szczególnie ożywienie uczestnicy wiecu powitali przewodniczącego delegacji radzieckiej Fadejewa, którego mowę przewodził.

rywano wciąż hucznymi oklaskami.

Delegat polski, Leon Kruczkowski wystąpił z przemówieniem, w którym zaatakował ostro propagandę reakcyjną, skierowaną przeciwko Konferencji, a prowadzoną również przez amerykańskie kółka oficjalne.

Przemówienie delegata polskiego zostało entuzjastycznie powitane przez 20 tysięcy uczestników wiecu.

### WALLACE POTĘPIA PAKT ATLANTYCKI

NOWY JORK (PAP). Henry Wallace wygłosił wielkie przemówienie radiowe, poświęcone krytyce paktu atlantyckiego, który nazwał paktem wojennym.

Stwierdził on, że pakt ten będzie kosztować Stany Zjednoczone około 30 miliardów dolarów, co oczywiście Departament Stanu i kółka wojskowe będą starały się ukryć przed amerykańską opinią publiczną, tak samo, jak usiłują ukryć przed nią Wallace zwrócił się do narodziwisty sens i cele paktu

## Uroczyste otwarcie na Kremlu XI zjazdu Komsomolu ZSRR

MOSKWA (PAP.). Wczoraj, 29 marca po południu odbyło się w Wielkim Pałacu Kremlu uroczyste otwarcie XI Zjazdu Komsomolu.

W poniedziałek przybyli do Moskwy ostatni delegaci na Zjazd, w tym 200-osobowa delegacja Komsomolu Ukrainy, delegaci młodzieży komsomolskiej z dalekiej Turkmieni, z obwodu orłowskiego, kurskiego, wologdzkiego i innych.

Z delegacji zagranicznych przybyli jako ostatnie delegacja demokratycznej młodzieży duńskiej oraz związku młodzieży demokratycznej Finlandii. Gości zagranicznych witali przedstawiciele KC WLKZM i antyfaszystowskiego komitetu młodzieży radzieckiej.

### ZYCZENIA KOMENDANTA SP DLA XI ZJAZDU KOMSOMOLU

WARSZAWA (PAP.). Z okazji XI zjazdu Komsomolu komendant główny powszechnej organizacji „Służba Polsce” — płk. Edmund Braniewski przesłał na ręce prezydium zjazdu depeszę, w której przesyła w imieniu milionowej rzeszy junaków „Służba Polsce” serdeczne życzenia pomysłowych i owocnych obrad.

du amerykańskiego z apelem, aby zmusił senat USA do publicznego przesłuchania dygnitarzy amerykańskich w sprawie paktu.

ratur z innymi organami władzy ludowej, zwiąże działalność organów sądowniczych z masami ludowymi, ułatwi rozpoznanie nowych form pracy prokuratury, zmobilizuje uwagę na przestępczości szczególnie niebezpiecznej w okresie budowy zębów socjalizmu, projektowana reforma stanowić będzie poważny postęp w dziedzinie unifikacji oraz usprawnienia wymiaru sprawiedliwości w Polsce Ludowej (oklaski).

(Dokończenie na str. 2-ej)

## Pszenica, mięso, tłuszcz, rudy w zamian za polskie wyroby przemysłowe

### Rozszerzenie umowy handlowej z Bułgarią

WARSZAWA (PAP.). W ciągu kilku ostatnich dni przebywała w Sofii polska delegacja handlowa, która w myśl umowy o współpracy gospodarczej i wymianie handlowej podpisanej w roku ub. w Warszawie przeprowadziła rozmowy z bułgarską delegacją w celu rozszerzenia wymiany handlowej między dwoma krajami.

W rezultacie przeprowadzonych rozmów został podpisany protokół oraz dwa załączniki ustalające rozszerzenie istniejącej umowy handlowej o dalsze 60 proc. Polska otrzymała z Bułgarii pszenicę, mięso wieprzowe i wołowe, tłuszcze roślinne i zwierzęce, rudy metalu kolorowych, surowe skóry owce, owoce, drewno itd. Polska dostarczy Bułgarii wyroby przemysłu hutniczego, metalowego i elektrotechnicznego, chemicznego, włókienniczego i inne wyroby przemysłowe.

Polna delegacja handlowa w dniu 27 bm. opuściła Sofię, udając się do Bukaresztu dla przeprowadzenia rozmów na temat wymiany handlowej z Rumunią.

### Silami polskich robotników i konstruktorów

#### Zaplanował nowy piec-olbrzym w hucie „Florian”

W dniu 29 bm. dokonano w hucie „Florian” pierwszego spustu surowki z nowowbudowanego wielkiego pieca, wzniesionego po raz pierwszy w Polsce wyłącznie siłami polskich robotników i konstruktorów.

W uroczystości wzięł udział bawiący na Śląsku szef kancelarii Prezydenta RP minister Mijał, który dokonał uruchomienia nowowbudowanego obiektu, przez ciniąc symboliczną wstęgę.

Przy dźwiękach hymnu narodowego i „Międzynarodówki” otwarto zawór pieca, z którego popłynęła po raz pierwszy szeroka struga płynnego żelaza.

## Miliardy złotych oszczędności powiększą dobrobyt mas pracujących

### Zobowiązania zakładów fabrycznych bez przerwy napływają z całego kraju

PZPDz. Nr 1

Na zebraniu pracowników PZPDz. Nr 1 zapadała jednoznacznie rezolucja, w której czytamy m. innymi: „My, pracownicy PZPDz. Nr 1, w Łodzi, zebrani w dniu 29. marca 1949 r., po wysłuchaniu referatu tow. Olaski, Przewodniczącego Związków Zawodowców Oddziału Nr 2 stwierdzamy, że roczny plan produkcji naszych Zakładów wykonamy do dnia 15 grudnia br. by w ten sposób uciec pierwszą rocznicę Zjednoczenia Ruchu Robotniczego. Ponad plan zobowiązujemy się dać 67.102 szt. białizny wartości 22.507.121.

Przez przystąpienie nas wszystkich do współzawodnictwa otrzymamy 94 proc. pierwszego gatunku i zmniejszymy ilość odpadków.

Plan oszczędnościowy na rok 1949, wyrażający się sumą 6.766.071, zwiększymy o 100 proc.

Na dzień 1 Maja zobowiązujemy się wspólnie z Administracją systemem gospodarczym urzędzić i oddać do użytku szatnię dla pracowników, uzupełnić brakującą odzież ochronną, zorganizować kurs języka rosyjskiego i stworzyć 10 nowych zespołów współzawodnictwa pracy. Z okazji Kongresu Zwią-

ków Zawodowców w dniu 21 maja postanawiamy wciągnąć w szereg współzawodnictwa 50 proc. ogólnej liczby pracowników.

### MILIARDY ZŁOTYCH

Nieprzerwanie napływają od zakładów robotniczych zobowiązania zaoszczędzenia wielomilionowych sum, przedterminowe ukończenia planów produkcyjnych i zobowiązania w celu uczczenia święta 1 Maja.

### WAŁBRZYCH DAJE 400 MILN. ŻŁ

W Wałbrzychu na naradzie wytwórczej Dolnośląskiego Przemysłu Węglowego, w której wzięli udział przedstawiciele rad zakładowych, przedstawicieli pracy, aktywiści partyjni i dyrekcje, szczegółowo omówiono plan zaoszczędzenia w roku bież. 400 milionów zł. Oszczędności te zostaną uzyskane m. in. przez zwiększenie wydajności dzięki wzmocnieniu współzawodnictwa między oddziałowego, przez zmniejszenie stanu zatrudnionych na powierzchni kopalni przy jednoczesnym zwiększeniu liczby zatrudnionych na dole, przez ostrożną gospodarkę drzewem i żelazem, zmniejszenie zużycia wody, energii elektrycznej,

zmniejszenie strat gazu w kociołniach itp.

### CEMENTOWNIE — 463 MILIONY ŻŁ

W Sosnowcu odbyła się ogólnopolska narada przedstawicieli dyrekcji, rad zakładowych, komitetów współzawodnictwa pracy i aktywistów PZPR przy fabrykach cementu. Załogi wszystkich cementowni przygotowały szczegółowe plany oszczędnościowe, dzięki którym projektowane początkowo oszczędności, w wysokości 330 mln. zł, zostały zwiększone do 463 mln. zł. M. in. cementownia „Szczakowa” zobowiązała się zaoszczędzić ponad 60 mln. zł. Robotnicy postanowili wykonać plan 3-letni na dzień 1 listopada b. r. Dla uczczenia święta 1 Maja załoga „Szczakowej” wyprodukuje ponad plan 120 ton cementu.

### DOLNY ŚLĄSK OSZCZĘDZA

Licznie napływają również zobowiązania zakładów dolnośląskich, m. in. załoga PZPB na Dolnym Śląsku postanowiła zaoszczędzić w roku bież. ponad 111 mln. zł. Załogi stoczni ordrzańskiej w Głogowie i Wrocławiu postanowiły zaoszczędzić 12 mln. zł. a pracownicy Oddziału Centrali

Handlowej Przemysłu Skórzanego we Wrocławiu zobowiązali się zmniejszyć w ciągu roku o półtora miln. zł. koszty handlowe.

### PRZEMYSŁ METALOWY ZAOSZCZĘDZI PONAD 5 MILIARDÓW ŻŁ

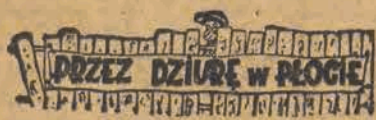
W ub. roku gospodarka oszczędnościowa, prowadzona na terenie zakładów, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego, dała w wyniku globalną kwotę oszczędności 3.219 milionów zł. W związku z wprowadzeniem planowego systemu oszczędzania na rok bież., przewiduje się znaczne podwyższenie oszczędności w przemyśle metalowym i uzyskanie z tego tytułu kwoty 5.150 milionów zł.

### PZPB W MOSKOWIE DAJE 40.881.000 ŻŁ

W dniu wczorajszym w PZPB w Moskwie odbyło się zebranie załogi na którym uchwalono wykonać plan produkcyjny na rok 1949 do dnia 27 października 1949 roku, podnieść jednocześnie ilość i gatunku do 80 procent oraz obniżyć braki do 3 proc. Ponadto postanowiono zaoszczędzić w roku bieżącym 40.881.000 zł.







## I rzekł Pan do sługi swego — „rozdaj wszystko ubogim, a pójdź za mną, gardząc mamona”

Obywatela Stefana Wrzeszka z Grabowia gm. Chociu spotkało nieszczęście. Umarło mu 6-cio tygodniowe dziecko. Zbolały tym nieszczęściem udał się do księdza proboszcza z parafii Widawa powiat łaski, by prosić go o zezwolenie na pogrzeb.

Pieniądzy nie mam, proszę szanownego księdza, bom komornik i żyję z tego, co od czasu do czasu zarobię, lub co dobrzy ludzie niekiedy dadzą, ale przecież dziecko pochować trzeba.

— Dobrze, synu — mówi wielbny ojciec z Widawy — musisz jednak dać 5 tysięcy złotych.

— Kiedy nie mam, proszę księdza — odpowiada ob. Wrzeszek.

— No to daj trzy tysiące.

— Proszę księdza, ja naprawdę nie mam — przecież to przednówek.

Wrzeszcie rozgniewał ob. Wrzeszek ojca duchownego swym koźlim uporem.

— Parszyciu owcą jesteś w mojej parafii i won mi stąd. Jeżeli nie dasz 3 tysięcy złotych to cię na czarną listę wpiszę...

Ob. Wrzeszek Stefan przeraził się nie na śarty tą groźbą młodsza, że nie wiedział (i my nie wiemy) o jaką tu chodzi listę.

Ale mniejsza o listę (zajmą się nią odpowiednie władze), zato my ze swojej strony wielbnemu ojcu przypominamy słowa syna cieśli z Galilei, który rzekł do sługi swego: „Rozdaj wszystko ubogim, a pójdź za mną gardząc mamona”.

Czyżby słowa te przestały być aktualne?

Parafianin

# Będziemy mieli 66 milionów drzew owocowych

## Rejonizacja uchroni nasze sady przed klęskam żywiołowymi

W roku 1928 mieliśmy w kraju 35 milionów drzew owocowych, ale w następnej zimie połowa ich wymarła. Dzięki nowym sadzeniom tę samą ilość drzew osiągnęliśmy w roku 1939 i znowu pierwsza zima wojenna zredukowała nam stan posiadania o połowę. W chwili obecnej mamy 19 milionów drzew owocowych, z czego niespełna 11 milionów owocujących, a reszta, to drzewa młode. Jedno drzewo owocujące daje nam rocznie przeciętnie 30 kg. owoców, cała nasza produkcja wynosi zatem około 33 miln. kg. czyli niecałe 14 kg. na jednego mieszkańca. Jest to cyfra bardzo mała. Dążeniem naszym jest osiągnąć spożycie na głowę ludności 50 kg. rocznie, ponieważ owoc jest koniecznym składnikiem naszego pożywienia ze względu na cenne dla zdrowia witaminy.

Aby zwiększyć produkcję owoców, trzeba sadzić nowe drzewa. Ministerstwo Rolnictwa przy współudziale Rady Naukowej opracowuje plany rozbudowy sadów. Rozbudowa ta będzie powolna, ponieważ drzewo

osiąga pełnię owocowania nie wcześniej, niż w 10—20 lat po posadzeniu. Ilość drzew owocowych wynosić ma 60 milionów. Dostarczy ona każdemu człowiekowi pracy po cenie przystępnej właśnie te 50 kg. owocu rocznie, które są dla zdrowia konieczne.

Może się komuś zdawać, że te śmiałe plany mogą być unicestwione przez mroźne zimy, takie, jakie pamiętamy w roku 1928-1929 i 1939-40, że wyjątkowo surowe zimy, to są klęski żywiołowe, przed którymi obrony żadnej nie ma, bo nasz klimat nie nadaje się do intensywnego rozwoju sadów.

Tak wcale nie jest. Prawda, że ciężkie zimy przychodzą do nas co pewien czas, ale i to prawda, że w jeszcze surowszym klimacie wielu krajów Związku Radzieckiego sady się rozwijają i nie wymarają. U nas drzewa owocowe w przeszłości wymarzały, bo dawaliśmy im uprawę i pielęgnację taką, jaką się daje w klimatach łagodnych, a także i dlatego, że sadziliśmy je bez planowo. Sad powstawał tam, gdzie właściciel miał

do sadownictwa zamiłowanie, a nie tam, gdzie powstawać powinien.

W gospodarce planowej rozmieszczać będziemy sady tam, gdzie znajdują one dobre warunki rozwoju, gdzie i gleba i klimat im sprzyja. Kto zna okolice podgórskie, ten musiał zauważyć, że w obie nasze surowe wyżej wspomniane zimy wymarzały sady na dnie zamkniętych dolin i kotlin, pozostały zaś nieuszkodzone na zboczach wzgórz i pagórków.

Wiadomo bowiem, że w najzimniejsze noce na dnie dolin tworzą się mrozowiska. Wiadomo też powszechnie, że drzewa owocowe na urodzajnych, głębokich glebach gdzie ani skala, ani płytka woda gruntowa nie stoi na przeszkodzie korzeniom rozrastającym się głęboko, nie tylko dobrze rosną i owocują, ale też i na mroz są odporne.

W planowaniu przyszłych sadów będziemy więc starali się umieszczać je właśnie w takim klimacie, w takich miejscach i na takiej glebie, która da nam największą pewność, że przetrwają one najgorsze zimy.

Kto zna dobrze kraj, ten wie, że takie doskonałe miejsca pod sady nie są rozrzucone równomiernie, ale grupują się w pewnych okolicach czyli rejonach.

Rejonizacja polega na tym, aby uprawę każdej rośliny umieścić w takim miejscu, gdzie da ona najlepsze

wyniki. Rejonizacja sadownicza ma za zadanie wyznaczenie rejonów, w których winny powstawać sady dlatego, że udają się one tam lepiej, niż inne rośliny rolnicze.

Przy opracowaniu rejonizacji trzeba tu będzie wziąć pod uwagę nie tylko warunki gleby i klimatu w poszczególnych rejonach, ale też bliskość dużych miast, łatwość przewozu, oraz stosunek do innych upraw rolniczych.

Bardzo będzie też ważną rzeczą związać rozwój sadów z fabrykami przetwórczymi. Wiele spośród naszych owoców nie da się przechować na zimę, muszą być one przerabiane na marmelady, dżemy, soki, kompoty. Fabryki przetwórczych mamy niewiele, a często położone są one z daleka od rejonów sadowniczych. Z tego powodu przewozi się do nich owoce, co jest rzeczą kosztowną, a po za tym wiele owoców w upały letnie psuje się w czasie przewozu.

W rejonizacji sadowniczej uwzględniona też będzie rejonizacji zakładów przetwórczych. Chodzi o to, ażeby fabryka przerabiała owoc, produkowany w niedalekiej odległości. W ten sposób uzyska się największą oszczędność na materiale i pracy.

S. G. Pieniążek  
Prof. Sadownictwa  
SGGW



## Mieszkańcy Kuźnicy Grabowskiej doceniają znaczenie oświaty

Po uzyskaniu niepodległości szkoła w Kuźnicy Grabowskiej była całkowicie zniszczona. Sale świeciły pustkami, nie było ławek, tablic i potrzebnego sprzętu. I wtedy gospodarze Czajkowa, Jelenia, Klonu i innych gromad z własnych składów umeblowali 6 sal szkolnych. W chwili obecnej mieszkańcy tychże gromad opodatkowali się dobrowolnie po 500 zł. z 1 hektara na budowę nowych szkół. W planie 3-letnim bowiem przewidziana została budowa 4-klasowej szkoły powszechnej w Mielcuchach. W tym celu zakupiono już starą murowaną stodołę powstałą z rozparce łowanego majątku oraz sprowadzono z cegielni 35 tys. sztuk cegły. Obecnie gromadzony jest budulec, na który fundusze w części otrzymano z gminy, a w części od mieszkańców wsi Mielcuchy. Z nadejściem wiosny rozpocznie się praca przy budowie nowej szkoły.

Gmina Kuźnica Grabowska z siedzibą w Czajkowie, oddalona jest od miasta powiatowego o 45 km. Mimo tak wielkiej odległości i małego kontaktu z powiatem życie i praca rozwijają się w tej gminie pomyślnie. Mieszkańcy gminy rozumieją dobrze obowiązki obywatela i dlatego nie szepczą pracy w odbudowie swej gminy i kraju.

Wszyscy wiedzą dobrze, jak bardzo ważną rzeczą

jest oświata na wsi i dlatego w pierwszym rzędzie zwrócono uwagę na szkolnictwo i na rozbudowę szkół.

We wsi Klon Rada Gminna na skutek apelu mieszkańców gromady postanowiła zakupić dom murowany od ob. Wróbla Stanisława za sumę 1 miliona 300 tysięcy zł. W budynku tym będą się mieścić 3 klasy szkolne i mieszkania dla nauczycieli. Ludność gromady z zapalem zabrała się do zbierania składek i już w tej chwili dysponuje dość poważną sumą. Dużo pracy przy budowie nowej szkoły włożył kierownik Pola Edward i przewodniczący Rady Gminnej Narodowej Andrzej Pasyna. Dzięki kierownikowi została zorganizowana świetlica ZMP. Książka, gazeta i radio ściągają każdego wieczoru młodzież i starszych, którzy z przyjemno-

ścią słuchają audycji radiowych. Podobne placówki istniejące na terenie gminy w innych gromadach przyczyniają się do podniesienia oświaty swych środowisk.

W Czajkowie znajduje się szkoła najwyższej zorganizowana, z której młodzież chłopka uzdolniona kierowana jest do szkół średnich. Szkoła ta mieści się w dwóch budynkach. W jednym starszym, pamiętającym jeszcze czasy powstania 1863 r. znajduje się sala szkolna i mieszkanie dla kierownika szkoły. W drugim budynku (baraku) mieszczą się 4 klasy szkolne. Barak ten wybudowano w 1947 r. przy pomocy Zarządu Gminy i Gminnej Rady Narodowej, ponieważ budynek stary był niewystarczający, bo w nim do szkoły tej uczęszcza aż 280 dzieci.

Druga z kolei szkoła mieści się w Kuźnicy Grabow-

skiej w pałacu poobszarniczym.

Ogółem na terenie gminy znajduje się 8 szkół, w których pracuje 17 nauczycieli.

Ludność tutejszej gminy rozumie dokładnie potrzeby oświaty i dlatego na terenie wszystkich wsi nie ma dziecka, które by nie uczęszczało do szkoły. W dni słotne, lub jak ostatnio w zawięzie śnieżne dzieci odwozi się do szkół furmankami, bo chodzi o to, aby żadne dziecko nie straciło dnia nauki.

Ze praca oświatowa na terenie gminy rozwija się pomyślnie zawdzięczać należy nauczycielstwu, Zarządowi Gminy, Komisji Oświatowej, a przede wszystkim mieszkańcom, którzy doceniają znaczenie szkoły dla wsi.

„Gminniak”  
z Kuźnicy Grabowskiej

## O akcji „H” dyskutują chłopcy na konferencji w Drzewicy

W Drzewicy odbyła się ostatnio wielka konferencja, z udziałem wójtów, sołtysów, podsółtysów oraz przewodniczących Zarządów Gminnych i Kół Gromadzkich Związku Samopomocy Chłopskiej. W konferencji wzięło udział około 300 chłopów, reprezentujących 11 gmin wschodniej części powiatu. Referaty wygłoszo-

ne przez starostę ob. Chlebnego, przedstawiciela Powiatowego Zarządu ZSCH i komendanta OSP Jana Białkowskiego, miały na celu uświadomienie szerokim masom chłopskich o znaczeniu akcji „H” i korzyściach, jakie płyną z tej akcji dla chłopów mało- i średniorolnych kontraktujących trzodę chlewną.

Konferencja, można obiektywnie stwierdzić, spełniła swoje zadanie. Wynikiem jej było rzucone przez komendanta Pow. OSP ob. Białkowskiego hasło współ-

zawodnictwa pomiędzy druzynami strażackimi w kontraktacji trzody chlewnej. Podjęcie współzawodnictwa w hodowli przyjęli uczestnicy konferencji gorącymi oklaskami i należą się li-czyć, że współzawodnictwo to obejmie nie tylko OSP, ale również i inne instytucje wiejskie.

Poza tym omówiona została sprawa pożyczek nawozowych na wiosenną akcję siewną, oraz sprawa rejestracji, wojskowej poborowych.

Pawlik Józef, Opoczno

## Chłopi z Czerwonki otrzymali kredyty nawozowe

Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Czerwonce gmina Rdułów, otrzymała transport nawozów sztucznych do rozdania pomiędzy najbiedniejszych chłopów. Poza tym, w ramach akcji zasiewów wiosennych, spółdzielnia otrzymała 120.000

Antoni Łopyta  
Ruda Maleniecka  
powiat Końskie

zł w celu udzielenia mało i średniorolnym chłopom krótkoterminowej pożyczki. O wysokości pożyczki i terminie jej zwrotu decyduje Komisja Społeczna, która bada stan majątkowy potrzebującego.

(J. S.)

## Kontraktacja i oszczędność

Uprzemysłowienie kraju zwiększa bezustannie wzajemne powiązanie i współzależność przemysłu i rolnictwa. Przykładem tego wzrastającego powiązania jest powiększenie obszaru kontraktowanych upraw przemysłowych.

W roku 1947 uprawy kontrakt. obejmowały 254.443 ha; w roku 1948 uprawy kontrakt. obejmowały — 385.167 ha; w roku 1949 uprawy kontrakt. obejmą — 532.000 ha.

Wobec tego, że przeciętny obszar uprawy kontraktowanej na 1 gospodarstwo wynosi mniej niż pół ha, a różne uprawy są rozrzucone po całym kraju, można przyjąć, że w kontraktowaniu wzięło udział ponad 1 milion gospodarstw wiejskich. To znaczy, że przeszło milion gospodarstw będzie uprawiać rośliny, których poprzednio w swym płodozmianie nie posiadali.

## Rady gospodarskie

### Jednoczesna uprawa marchwi i maku

Doskonałą rośliną okopową na paszę tam, gdzie ziemig jest lżejsza a buraki mogą zawodzić, jest marchew pastewna. Z odmian najlepsza żółta marchew Lobberyska i tę przede wszystkim należy uprawiać. Siał ją można na oborniku przy oranym na zimę, lub w drugim roku po oborniku, co dobrze wynawozonych okopowych. Siew musi być bardzo wczesny (w początku kwietnia). Ponieważ nasienie marchwi ma haczykowaną szczecinkę, które utrudniają jej równomierny siew, należy je „obetrzeć”, to znaczy wsypać do woreczka z ostrym piaskiem i wytrzeć w rękach. Lepiej jest kupić nasienie już przetarte. Przed siewem dobrze jest nasienie namoczyć przez 24 godziny w wodzie lub w rozcieńczonej gnojowce, wówczas prędkiej wschodzą. Sieje się marchew w rzędach (co 35—40 cm). Po zasiewie należy

zwalować.

Marchew bardzo wolno wschodzą, aby więc umożliwić wczesną obróbkę międzyrzędiami, dodaje się do marchwi nasion roślin wczesnie wschodzących np. jęczmienia, owsa, aby wskazały rzędy. Bardzo korzystne jest w tym celu użyć maku, w ilości 1,5—2 kg. na ha. Mak siewny razem z marchwią. Kiedy roślinki maku wejdą można natychmiast przystąpić do pielenia i motyczkowania. Mak zostaje na gruncie aż do dojrzenia i wtedy go się wyrwa z marchwi. Najlepiej jest użyć odmiany maku „gluchego”, z niego bowiem nasienie się nie wysypuje. W ten sposób z jednego pola mamy dwa plony. Mak jest rośliną bardzo cenną. Nie tylko ziarno ale i suche główki i stoma dawniej bez wartości, dziś mają nabywcę w fabryce „Alkaloid” we Włodawku nad Wisłą. B. B.

## Szczepienie trzody zapobiega stratom

W tych dniach powiatowy lekarz weterynarii przyjął do masowego szczepienia świń na terenie naszej gminy. Pewna część jeńców jednak nie zdając sobie sprawy jakiego znaczenia ma szczepienie, i słuchając podszepiów bogaczy, że lekarz szczepiąc, robi jednocześnie wykaz posiadanej trzody, nie chce zgodzić się na szczepienie. A przecież ukrywając świnię przed szczepieniem, naraża chłop siebie i swoje gospodarstwo

na poważne straty. Mało — niezaszczepienie grozi sąsiadowi zarażeniem jego trzody na wypadek epidemii.

Byłoby więc pożądane, aby w teren gminy ruszyli przedstawiciele partii, Samopomocy Chłopskiej, młodzież zowcy itd., którzyby na zebraniach poinformowali mieszkańców gromad o znaczeniu akcji „H” i potrzebie szczepienia.

## Wędrowka po województwie

**GŁOWNO**  
Zarząd Miejski w Głownie w ramach Czynu Kongresowego złożył 2.400 mtr. linii elektrycznej oraz zelektryfikował 2 odległe przedmieścia Palenice i Zabrzeżnie. Obecnie czynione są starania o elektryfikację dalszych okolic Głowna.

**ZGIERZ**  
Przy Zarządzie Miejskim ZMP w Zgierz utworzona została brygada montażowa, licząca 28 osób, rekrutujących się z uczniów szkół przemysłowych w Zgierz. Brygada nawiązała łączność z mieszkańcami wsi Biała, gdzie pomaga mało i średniorolnym w naprawach narzędzi i maszyn rolniczych.

Również Brygada Oświatowa ZMP w Zgierz wraz z sekcją dramatyczną organizuje wyjazdy do gromad w powiecie łódzkim, gdzie prowadzi akcję kulturalno-oświatową. (b)

# Duże zainteresowanie akcją „H”

## wykazała Konferencja Powiatowa PZPR w Rawie Mazowieckiej

Delegaci, biorący udział w Konferencji Powiatowej PZPR, uczcili przed rozpoczęciem obrad pamięć wielkiego bohatera — generała Waltera — Karola Świerczewskiego w związku z drugą rocznicą śmierci. Wygłoszone referaty przez tow. Bukowskiego, przedstawiela WK PZPR i tow. Kozłowskiego przewodniczącego Wojewódzkiego Zarządu ZMP i sprawozdanie sekretarza powiatowego tow. Gutowskiego dały obszerny materiał do dyskusji.

W dyskusji ogółem zabierali głos 15 mówców, którzy przedkładali swe osiągnięcia, jak również trudności, napotymane w realizowaniu zadań, wytyczonych przez Partię.

Tow. Ziolkowski, nawiązując do referatu tow. Kozłowskiego, który omówił niestrudzone wysiłki Związku Radzieckiego w celu utrzy-

mania pokoju światowego stawia przed organizacją partyjną zadanie pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

Rolniczy charakter powiatu nastręczał konieczność szerokiego omówienia akcji „H”. Wypowiedzi delegatów świadczą, że organizacja ta renowe zbyt słabo zrealizowała plan kontraktacji i nie współdziałała z Powiatowym Komitetem. Skutkiem tego powiat rawski osiągnął zbyt niski procent planu kontraktacji.

Tow. Kozicki z gm. Girze uważa, że członkowie partii powinni dać przede wszystkim przykład. Trzeba bardziej popularyzować wśród rolników akcję „H”, gdyż wiejscy, kupcy, którzy nie reprezentowali interesów dzieci robotniczych i biedoty wiejskiej.

Jednym z bardzo ważnych zagadnień, poruszanych

przez delegatów, było zagadnienie łączności miasta ze wsią. Istnieje jeszcze tu i ówdzie zaszczepiony za czasów sanacyjnych antagonizm między wsią a miastem. Trzeba go zwalczyć. Zrealizowanie planu 6-letniego zmieni oblicze naszej wsi i zbliży ją do miasta — mówił tow. Grzelak z Bab-ska. Na wsi zostanie zlikwidowany analfabetyzm.

Oświata i kultura miasta stanie się udziałem wsi. Wie-le tysięcy młodzieży wiejskiej pójdzie do nowych ośrodków przemysłowych, by stworzyć nowe kadry robotników i inteligencji pracującej. Uprzemysłowanie i zmechanizowanie wsi prze-obrazą jej oblicze, upodobnią ją do miasta. Motor w gospodarstwie, elektryczność, radio, stanie się udziałem wsi.

Wielu delegatów uskarżało się, że niektórzy członkowie są obciążeni licznymi funkcjami — stąd mała liczba aktyw. Aktyw nie rozszerza się, nie wychowuje nowych kadr, a członkowie obciążeni nadmiernymi obowiązkami nie wywiązują się należycie z nałożonych na nich zadań. Równomierne rozłożenie funkcji przyczyni się do powiększenia kadr aktyw partyjnego, da gwarancję, że praca się usprawni i solidnie będzie wykonywana.

Wielkim osiągnięciem na-

szaj Partii jest zdemokratyzowanie aparatu administracyjnego, państwowego, samorządowego, co przejawiało się w czasie ściągania zaliczek podatku gruntowego FOR-u. Wyeliminowaliśmy ze spółdzielni ZSCh bogaczy wiejskich i spekulantów, wprowadzając na ich miejsce mało i średniorolnych chłopów oraz kobiety wiejskie, co do tego czasu nie miało miejsca — mówił tow. Grzelak z Bab-ska. Na wsi zostanie zlikwidowany analfabetyzm. — Oświata i kultura miasta stanie się udziałem wsi. Wie-le tysięcy młodzieży wiejskiej pójdzie do nowych ośrodków przemysłowych, by stworzyć nowe kadry robotników i inteligencji pracującej. Uprzemysłowanie i zmechanizowanie wsi prze-obrazą jej oblicze, upodobnią ją do miasta. Motor w gospodarstwie, elektryczność, radio, stanie się udziałem wsi.

Wielu delegatów uskarżało się, że niektórzy członkowie są obciążeni licznymi funkcjami — stąd mała liczba aktyw. Aktyw nie rozszerza się, nie wychowuje nowych kadr, a członkowie obciążeni nadmiernymi obowiązkami nie wywiązują się należycie z nałożonych na nich zadań. Równomierne rozłożenie funkcji przyczyni się do powiększenia kadr aktyw partyjnego, da gwarancję, że praca się usprawni i solidnie będzie wykonywana.

Wielu delegatów uskarżało się, że niektórzy członkowie są obciążeni licznymi funkcjami — stąd mała liczba aktyw. Aktyw nie rozszerza się, nie wychowuje nowych kadr, a członkowie obciążeni nadmiernymi obowiązkami nie wywiązują się należycie z nałożonych na nich zadań. Równomierne rozłożenie funkcji przyczyni się do powiększenia kadr aktyw partyjnego, da gwarancję, że praca się usprawni i solidnie będzie wykonywana.

Wielu delegatów uskarżało się, że niektórzy członkowie są obciążeni licznymi funkcjami — stąd mała liczba aktyw. Aktyw nie rozszerza się, nie wychowuje nowych kadr, a członkowie obciążeni nadmiernymi obowiązkami nie wywiązują się należycie z nałożonych na nich zadań. Równomierne rozłożenie funkcji przyczyni się do powiększenia kadr aktyw partyjnego, da gwarancję, że praca się usprawni i solidnie będzie wykonywana.

Należy przy tym zaznaczyć, że Gminna Spółdzielnia w Zgierz, plan kontraktowania trzody chlewnej przewidujący 410 szt. wykonała już w stu procentach.

# Kobiety województwa łódzkiego w walce o pokój i dobrobyt

W Łodzi z inicjatywy Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet i Związku Samopomocy Chłopskiej odbyła się konferencja przy udziale kobiet z terenu całego województwa łódzkiego. Przewodziła na nią delegatki Ligi Kobiet, Związku Samopomocy Chłopskiej, Związków Zawodowych, partii politycznych i „Służby Polsce”, by radzić nad dotychczasowymi osiągnięciami pracy organizacyjnej kobiet i planami na najbliższą przyszłość.

Konferencję zagalę przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet tow. Ożogowska, przewodniczyła w czasie obrad tow. Duniakowa. Referat wygłosiła tow. Królikowska, przedstawiając na tle obecnej sytuacji politycznej w kraju i zagranicą zadania kobiety polskiej. Z kolei wywodziła się ożywiona dyskusja, w której głos zabierały liczne kobiety.

Jak wynika z głosów dyskusji i przedłożonych sprawozdań, ruch współzawodniczą w województwie łódzkim ogarnia coraz większe szeregi kobiet. Dzieje się to zarówno na wsi, jak i w mieście w zakładach przemysłowych. Ruch współzawodniczą, który posiada olbrzymie znaczenie w ogólnym procesie odbudowy kraju, jedno cześnie wpływa na znaczne ożywienie prac organizacyjnych kobiecych. Da się to szczególnie zaobserwować na terenie powiatów radomszczańskie-go, kutnowskiego, łowickiego i miasta Zgierza. Znacznymi sukcesami w pracy organizacyjnej mogą poszczycić się koła wiejskie.

Zebrałe na Konferencji delegatki nakreśliły plan pracy na najbliższy okres. Za najpilniejsze zadanie uważa się powiększenie szeregów kobiecych, szczególnie na wsi. Delegatki postanowiły dla uczczenia 1 Maja podwoić liczbę Kół Gospodyń Wiejskich i powołać nowe koła Ligi Kobiet we wszystkich zakładach pracy w miastach.

Duże znaczenie w dalszym ciągu organizację kobiece w naszym województwie przywiązywać będą do wzmocnienia ruchu współzawodniczą pracy wśród kobiet, zarówno na wsi jak i w mieście. Postanowiono dążyć do zwiększenia liczby uczestniczek współzawodniczą i kobiecych zespołów współzawodniczą, w zakładach pracy, a na wsi w

dalszym ciągu organizować współzawodniczą w zakresie akcji „H”, wciągając do niej wszystkie Kola Gospodyń Wiejskich.

Konferencja jednocześnie zwróciła uwagę na konieczność zainteresowania kobiet akcją wyborów do Komitetów Rodzicielskich przy szkołach.

Dużą wagę organizacje kobiece przywiązują do akcji zwalczania analfabetyzmu, zwłaszcza wśród kobiet wiejskich. Postanowiono w tym zakresie zorganizować wspólne zawody między poszczególnymi kołami. Za przebieg akcji zwalczania analfabetyzmu wśród kobiet uczyniono odpowiedzialne Gminne Rady Kobiące.

Organizacje kobiece mogą się pochwalić dobrymi wynikami w zbiorce na pomoc walczącym kobietom Grecji. Dotychczas akcja ta przyniosła około 120 tys. zł. Zgodnie z postanowieniem Konferencji do dnia 1 Maja kobiety województwa łódzkiego zbiorą na ten cel około pół miliona złotych. W podjętej w związku z tym uchwale czytamy:

„Postanawiamy dołożyć wszelkich starań, przyjąć z pomocą materialną walczącym kobietom Grecji.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że walka o wyzwolenie Grecji spod jarzma faszystowskiego, jest jednym z etapów walki obozu demokratycznego o pokój i postęp o wyzwolenie społeczne ludu pracującego, a ich zwycięstwo będzie jednocześnie naszym zwycięstwem.

Naszą solidarność z walczącą Grecją chcemy wyrazić nie tylko słowem, ale i czynem”.

Rezolucja ta została przyjęta długotrwałymi oklaskami.

W wyniku kilkogodzinnych obrad konferencja uchwaliła rezolucję następującej treści:

„Zobowiązujemy się do jak najliczniejszego udziału we współzawodniczą pracy i akcji oszczędnościowej, chcąc przez to przyczynić się do przedterminowego wykonania planu 3-letniego.

Rozumiejąc doniosłą rolę kobiet w budownictwie fundamentów socjalizmu w Polsce, postanawiamy powiększyć szeregi Ligi Kobiet oraz wziąć aktywny udział we wszystkich pracach społecznych i kulturalno-oświatowych, zarówno na wsi, jak i w mie-

ście, które mają za zadanie walkę z ciemnotą i zacofaniem, walkę o nowego, świadomego człowieka.

Solidaryzując się z obozem demokracji, na którego czele stoi Związek Radziecki przyrzekamy stać niezmiennie na straży pokoju i prowadzić nieugiętą walkę z ciemnymi siłami reakcji i imperializmu, dla dobra ludu pracującego Polski i całego świata”.

Wielkim osiągnięciem na-

Ludność Zgierza bierze również czynny udział w akcji „H”.

W ubiegłym tygodniu Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska w Łuźmierz” z siedzibą w Zgierz za kontraktowała ponad 50 sztuk trzody chlewnej na terenie miasta, przeważnie

wśród robotników, którzy mając własne działki, dodatkowo zajmują się hodowlą świń.

Należy przy tym zaznaczyć, że Gminna Spółdzielnia w Zgierz, plan kontraktowania trzody chlewnej przewidujący 410 szt. wykonała już w stu procentach.

# Przełomowy rok 1949

## dla rolnictwa łódzkiego powiatu

Na plenarnym posiedzeniu Łódzkiej Powiatowej Rady Narodowej, o którym już poprzednio donosiliśmy, dużo uwagi poświęcono nadchodzącej akcji siewnej. Referat ob. Klimczaka, przedstawiciela Związku Samopomocy Chłopskiej, zapoznał radnych z dotychczasowymi przygotowaniem oraz zwrócił uwagę na niektóre błędy, popełnione przez gminy przy jej rozpracowaniu, a których usunięcie jest bezwzględnie konieczne do tego, ażeby była ona należycie przeprowadzona.

Na ogół akcja siewna w naszym powiecie została dobrze przygotowana. Wykazy przysłane przez Gminne Rady Narodowe wskazują, że zeszłoroczne błędy, dotyczące przede wszystkim form pomocy sąsiedzkiej oraz pracy ośrodków maszynowych, nie powtórzą się. W powiecie znajduje się 200 gospodarstw o łącznej powierzchni 443 ha, które będą zmuszone w tym roku do korzystania z pomocy sąsiedzkiej. Pomocy tej udzieli im 313 gospodarzy, którzy zostali zobowiązani do

przeznaczenia na ten cel łącznie 829 dni roboczych. Nad właściwym wykonaniem tej pomocy będą czuwały Komisje Kontroli Społecznej oraz Komisje Rolne, które także zwrócą uwagę na to, ażeby stacje maszynowe, których na terenie powiatu jest 9, miały przygotowane plany pracy i żeby żaden małorolny chłop, korzystający z usług stacji maszynowych, nie został pominięty przy stosowaniu ulg w stawkach roboczych.

Specjalną uwagę zwrócić się na odpowiedni rozdział

nawozów sztucznych. Przede wszystkim otrzymają je chłopcy mało i średniorolni, wśród których zostały na ten cel rozprawdzone pożyczki na łączną sumę jednego miliona złotych.

Przechodząc do dalszych zagadnień tow. Klimczak stwierdził, że rok 1949 jest rokiem przełomowym dla rolnictwa łódzkiego powiatu. Przetawia się ono bowiem na produkcję roślin dotychczas u nas mało uprawianych, a których uprawa jest nadzwyczaj korzystna i pozwala znacznie powiększyć dochodowość gospodarstw.

Począwszy już od bieżącego roku zostanie wprowadzona planowa kontraktacja roślin pastewnych, tak potrzebnych przy rozwoju akcji hodowlanej, nasion, których brak daje się poważnie odczuwać w terenie oraz roślin przemysłowych.

Planową kontraktację płodów rolnych zapewnią trzeseńskie branżowe, jak np. Trzeseńskie Producentów Trzody Chlewnej, które zapewnią racjonalną gospodarkę i przyczynią się w ten sposób do zwiększenia kultury rolniczej w terenie. (w)

**GŁOS**  
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje:  
Kolegium Redakcyjne.  
Wydawca: RSW „Prasa”.  
Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p.  
Druk:  
Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.

Telefony:  
Redaktor naczelny: 216-14  
Zastępca red. nacz.: 218-06  
Sekretarz odpowied.: 218-23  
Sekretariat ogólny: 223-29  
Dział partyjny: 223-29; 254-25  
Wewn. 10

Dział korespondentów robotniczych i chłop-skich oraz redaktorów gazet społecznych: 219-42  
Dział mutacji: 218-11  
Dział miejski i sport: 254-21  
wewn. 8 i 11

Dział ekonomiczny: 223-29  
Dział rolny: wewn. 9 — 254-21  
Redakcja nocna: 172-31; 158-61  
Kolportaż:  
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-25  
Administracja: 250-42  
Dział ogłoszeń: 111-50  
Łódź, Piotrkowska 86, tel. 111-50

### Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Szmidt Bronisława, Abramowskiego 26. 1626-g

ZGUBIONO kartę RKU — Skier-niewice, Mischczak Stefan, Nowolki 49. 1615-g

ZGUBIONO kartę RKU. Łódź — Miasto, leg. ZZ, leg. służbowa Elektrowni, Maroszek Henryk, Nowolki 37. 1616-g

DZIURKARKĘ bieliniąną zakupi Spółdzielnia Inwalidów Wojennych Łódź, Piotrkowska 51 (front III piętro). 583-k

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Skiermiewice, Szostek Zygmunt, Łódź 11-no Listopada 13. 4627-g

ZGUBIONO legitymację służbową Hajdus Edmund, Borsucza 11. 1633-g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź, pow. kartę rozpoznawczą i 13 kwitów z wywozu ziemi z ul. Sienkiewicza, Sądki-wicz Tadeusz, Rzgów, Źródłana 9. 1624-g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Sokółka, dowód osobisty, zaświadczenie pracy, odcinek zameldowania i wymeldowania, Ma-linowski Piotr, Łódź Obywatelska 106. 1621-g

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną przez RKU — Łódź pow. Kifer Władysław, Zakowice gm. Galkówkę. 4627-g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź, Napiórkowskiego 11, Stacherczak Antoni. 1629

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Kendziak Genowefa, Janosika 61. 1617

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź, kartę repatriacyjną Gajewczyk Jerzy, Rakietowa 1. 1623-g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Wieluń, Szczęsny Jan, Łódź, Lagiewnicka 48. 1622

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łask, Głaspki Zygmunt, Łódź, Radomska 10. 1632-g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łęczyca, Milczarek Jó-zef, wieś Ostrów, pow. Łęczycki. 4631-g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Łódź pow. Fafiński Leszek Łódź, Saperów 9. 1634-g

FAKSTWOWE Zakłady Przemysłu Welnianego Nr. 10 w Myszakowie k. Częstochowy poszukują 1-go majstra farbierskiego na farbowanie welny luźnej. Podania należy kierować do Wydziału Personalnego. 584-k

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Osiecka Henryka. 1635-g

ZGUBIONO legitymację ZNP, 683 książeczkę Spółdz. Uniwersyt. Mi-kłaszewicz Lidia, Karolewska 1. 1636-g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Końska, Stanisławiński Jan. 4638-g

**TEATR**  
**PANSTWOWY TEATR**  
**WOJSKA POLSKIEGO**  
**W LODZI**  
 ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 komedia najwybitniejszego dramaturga hiszpańskiego Lope de Vegi pt. „Pies ogrodnika”.

**TEATR „MELODRAM“**  
 ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ)  
 Dziś o godz. 19.15 doskonała komedia francuska E. Augier i J. Sandeau pt. „Zięć pana Poirot”.

**PANSTWOWY TEATR**  
**POWSZECHNY**  
 w Łodzi ul. 11-go Listopada 21  
 30. III. 1949 r. godz. 19.15 premiera komedii J. Szanławskiego „Dwa Teatry” z Karolem Adwentowiczem w roli głównej.  
 Reżyseria: Irena Grywińska.  
 Scenografia i kostiumy: Z. Strzelecki.

**TEATR KAMERALNY DOMU**  
**ZOLNIERZA**  
 ul. Daszyńskiego 34.  
 Ostatnie dni komedio-farsy E. Pietrowa „WYSPA POKOJU”.

**TEATR „OSA“**  
 Traugutta 1 tel. 272-70  
 O godz. 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 farsa M. Słomczyńskiego i Z. Wiehlera p. t. „Rycerz Szalony” z A. Dymszą.

**TEATR „LUTNIA“**  
 Piotrkowska 243  
 Dziś i codziennie o godz. 19.15 „BARON CYGAŃSKI” operetka w 3-ach aktach (4 odsłonach).

**kina**

ADRIA — „Zagubione Dni”  
 BAŁTYK — „Kleska Szpiega”  
 BAJKA — „W cieniu podejrzeń”  
 GDYNIA — Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr. 13”  
 HEL — (dla młodz.) — „Zakleta Narzeczoną”  
 MUZA — „Sen o Miłości”  
 POLONIA — „Zapomniana Wioska”  
 PRZEDWIOSNIE — „Serenada w Dolinie Słońca”  
 ROBOTNIK — „Nikt nic nie wie...  
 ROMA — „Skarb”  
 PEKORD — „Knock-Out”  
 STYLOWY — „Nicholaus Nickleby”  
 SWIT — „Zamiec Śnieżna”  
 TATRY — „Lekkomyślna Siostra”  
 TECCA — „Kłeska Splegą”  
 WISLA — „Obywatel Kane”  
 WOLNOŚĆ — „Renegat”  
 WŁOŃNIARZ — „Volpone”  
 ZACHĘTA — „Trzeci Szturm”

### Piłkarze czescy grają w Krakowie

KRAKÓW (obsł. wł.) Wzorem lat ubiegłych „Gwardia — Wisła” sprowadza na święta Wielkanocne do Krakowa czołowy zespół ligi czeskosłowackiej „Bohemians”.

### Od Redakcji

Pięścierzom przebywającym na obozie w Szklarskiej Porębie za nadesłaną pocztówką z pozdrowieniami — serdecznie dziękujemy.

### Teodor Dreiser

## Tragedia Amerykańska

Ach, ta postać Jephsona w osobliwie skrojonym i osobliwie noszonym ubraniu... Zbójceci jakis kapelus, ponuro wciągnięty na oczy... Te ręce długie, węzłowate, kościste, znamionujące wielką siłę... I to twarde, czujne spojrzenie przebiegłych, niebieskich oczu, którymi się starał zaszczeplić odwagę w duszy Clyda...

— Cóż, nie było dziś żadnego kaznodziei, żadnej wiejskiej dzwoneczki albo któregoś z chłopców Masona?

Od samego bowiem swego uwięzienia, dzięki niezwykłemu zainteresowaniu się sprawą, w której jawiły się takie dwie ciekawe postacie — utopionej kochanki i jej bogatej, pięknej rywalki, Clyde był narażony ciągle na wizyty różnych spod ciennej gwiazdy kazuypierdów, doktorów, kupców, misjonarzy z dzikich krajów, przyjaciół i znajomych urzędników sądowych, którzy zjawiali się przed jego drzwiami i zaglądając ciekawymi, czasem pełnymi gniewu, a nawet zgromy oczami rzucały pytania:

— Czy się modlisz, bracie? Czy modlisz się na klęczkach?

Albo rozmawiali ze sobą:  
 — Czy też on pojednał się z Bogiem? Czy naprawdę nie przyznaje się, że zabił Robertę Alden?

Czasem znów zapypytało go jakiegoś skromne dziewczę:  
 — Czy pan nie może nam powiedzieć nazwiska tej damy, w której się pan podobno kochał? Gdzie ona teraz jest? Nie powiemy o tym nikomu. Czy ona będzie na sprawie?

Clyde najczęściej nie odpowiadał na takie pytania albo jeżeli dawał odpowiedź, to tak wymijające lub dwuznaczne, że nikt niczego się nie dowiedział. Miał nieraz ochotę nawymyślać im wszystkim, lecz panowie Belknap i Jephson wbijali mu ciągle w głowę, że dla własnego dobra powinien okazywać spokój, wesołość i swobodę.

# SPORT SPORT SPORT

Wolkowski o Związku Radzieckim...

## Sport radziecki

Wychowuje wspaniałą młodzież krzewiąc wśród niej nie tylko tężyznę fizyczną, ale również wysokie zalety moralne

W sobotę wrócił do Krakowa hokeista „Cracovii” Wolkowski, który podczas meczu drużyny polskiej w Moskwie doznał kontuzji i przebywał w szpitalu w moskiewskim. Po powrocie do kraju przedstawiciel PAR przeprowadził rozmowę z Wolkowskim na temat wrażeń z pobytu w Moskwie.



Dwa fragmenty z pobytu naszych hokeistów w ZSRR

Wolkowski poznał już wszystkie niemal stolice państw europejskich, lecz stolica wielkiego naszego sprzymierzeńca i sojusznika wywarła na nim niezapomnianą wrażenie.

— Będąc w szpitalu — mówi

Wolkowski — doznałem wielu wzruszających dowodów serdeczności i troskliwości ze strony lekarzy i sportowców radzieckich. Najznakomitsi lekarze radzieccy, z dziekanem wydziału neurologicznego, czuwali stale przy mnie. Często po ojcowsku dodawali mi otuchy do przetrwania okresu choroby.

**PAMIĘCIĄ**  
**BEDE POWRACAŁ CIĄGLE**  
**DO NASZYCH WIELKICH**  
**PRZYJACIÓŁ**

— Krótki pobyt w Moskwie — między opuszczeniem szpitala, a przyjazdem do kraju — dostarczył mi wiele niecodziennych wrażeń. W teatrze widziałem 100 osobowy balet, który popisywał się znakomitą wykonaniem krakowiaka, trojaka i góralskiego. Gdy przypomniał sobie, jak na ośnieżonym lotnisku moskiewskim ujrzałem przywiezione z południowych

krain Związku Radzieckiego, mimoż, których sporą więź wręcono mi na pożegnanie, wtedy wiem, że będę zawsze wracał pamięcią do tych dni, spędzonych wśród szerszych i wielkich przyjaciół.

**WARTOŚĆ MORALNA**  
**SPORTOWCÓW RADZIECKICH**  
**JEST RÓWNA ICH**  
**TEŻYZNIE FIZYCZNEJ**

— Sport w ZSRR ma ogromne możliwości — stwierdza Wolkowski — opiera się na tężyznie fizycznej i wysokich wartościach ludzi radzieckich. Wskazując jasno cele i zadania, do których dąży cały naród, sport radziecki wychowuje wspaniałą młodzież. Nasz kon-takt ze sportowcami tej klasy, co sportowcy radzieccy, z pewnością przyczyni się do podniesienia poziomu odradzającego się sportu polskiego.

Z Z.S. „Gwardia”

### Treningi piłkarzy

Podaje się do wiadomości wszystkim zawodnikom sekcji piłki nożnej klubu ZS Gwardia że treningi piłkarskie odbywać się będą w wtorki i czwartki każdego tygodnia, na boisku ZS Gwardia przy ul. Letniej, w godzinach od 15 — 18.

Dział oficjalny ŁOZPN-u

## Komunikat WG i D Nr 8

W związku ze zdekompletowaniem II-iej grupy kl. B przez likwidowanie Klubów, uniemożliwia się rundę jesienną rozgrywek dla grup I i II-iej na podstawie uchwały WG i D. Powziętej przy udziale przedstawicieli zainteresowanych Klubów, oraz wyznacza się nowe terminy rozgrywek po przeprowadzeniu podziału grup drogą losowania jak nast:

### I RUNDA

**Grupa I**  
 I termin 3. II 49  
 boisko TUR P.L. godz. 11 Bawelna — Włóknierz Zd. Wola,  
 boisko PKS i godz. 11 PKS — Resursa  
 II termin 10.IV 49  
 boisko Wima godz. 11 Resursa — Bawelna,  
 boisko Zd. Wola godz. 16 Włóknierz Zd. W. — Związkowiec Zryw  
 III termin 18.IV 49  
 boisko Zd. Wola godz. 17 Włóknierz ZW — PKS  
 boisko Zryw PL godz. 11 Związkowiec Zryw — Bawelna

**Grupa II**  
 I termin 3. IV 49  
 boisko Skierniew. godz. 16 Unia Skier. — Legia  
 boisko Aleksandr. godz. 16 DKS — Ogniwko  
 boisko Legia godz. 11 Gwardia — Ogniwko  
 II termin 16. IV 49  
 boisko Łowicz godz. 16 Legia — Ogniwko  
 boisko TUR PL godz. 11 Ogniwko — Gwardia  
 boisko Skierniew. godz. 16.30 Unia — DKS Aleksandr.  
 III termin 18.IV 49  
 boisko Aleksandr. godz. 17 DKS —

**Legia**  
 boisko Legia godz. 11.30 Gwardia — Unia Skiera.  
 boisko Zjednocz. godz. 11 Ogniwko — Ogniwko  
 IV termin 24. IV 49  
 boisko Łowicz godz. 16 Legia — Ogniwko  
 boisko Wima godz. 17 Bawelna — PKS  
 boisko Skiera. godz. 16.30 Unia — Ogniwko  
 boisko Aleksandr. godz. 17 DKS — Gwardia  
 V termin 7. V. 49  
 boisko ŁKS godz. 17 Gwardia — Legia  
 boisko Zjednocz. godz. 17 Ogniwko — DKS Aleks.  
 boisko Zjednocz. godz. 16 Unia — Ogniwko.  
 Gospodarzami są Kluby umieszczone na pierwszym miejscu. Na przedmeczach zawodów głównych rozgrywają zawody mistrzowskie rezerwy klubów Kl. B.  
 Sekretarz:  
 Majchrowski E.  
 Przewodniczący WG i D:  
 Kraplański E.

Przychodzili również dziennikarze w towarzystwie różnych artystów i fotografów. Robili wywiady i fotografowali go. Z tymi jednak, za radą swych obrońców, nie rozmawiał wcale lub odpowiadał na takie tylko pytania, na które mógł odpowiedzieć.

— Możesz pan mówić, rozmawiać, ile tylko chcesz, tylko uważaj pan, żebyś za dużo nie powiedział — uczył go Jephson. — Język za zębami, rozumiesz pan! i zawsze z uśmiechem... i nie przekraczać listy...

Dał Clydowi długą listę pytań, którymi przypuszczalnie mogli go odwiecający zasypywać, i wolno mu było tylko odpowiadać słowami, wypisanymi poniżej. Wolno mu było także urozmaicać je dowcipami. Wszystkie pytania dotyczyły wycieczki na Big Bittern, posiadania drugiego kapelusza, zmiany uczu itp.

— Masz pan swoją litanie i tylko podług niej odpowiadaj — mawiał Jephson i zapalał papierosa, nigdy jednak nie czeszał nim Clyda, gdyż ten chcąc zyskać sobie opinie wstrzemięźliwego, nie palił wcale.

Po każdej takiej wizycie Clyde uważał, że stosując się do wskazówek Jephsona, dąży ku wyzwoleniu i wychodził rażo z dozorcą na podwórze, nabierał odwagi, patrzył śmiało wszystkim, nawet samemu Masonowi w oczy, zapomniał, że powinien się obawiać, zapomniał o wszystkich dowodach winy, które Mason miał w ręku, zapomniał o Robercie, jej krzyk ostatni cichł mu w uszach i ulatniały się wszelkie troski, a z nimi myśl o utracie Sondry.

Jeżeli jednak miał noc źle przespaną lub w ciągu dnia zjawiał się u niego brodaty Kraut, przebiegły Sissel albo i obaj razem, gdy rzucał mu ode drzwi wesole „dzień dobry” i opowiadali potem nowinki miejskie, gdy wreszcie któryś z nich zostawał na partię szachów, wówczas Clyde posępniał, gryził się, tracąc zupełnie nadzieję.

Jakże jest osamotniony! Nikogo z żyjących przy sobie nie ma, tylko tych zainteresowanych „adwokatów... Tak, ma matkę i rodzeństwo, lecz jakże daleko! Ani słowa od Sondry — zupełnie naturalnie...

Gdy pierwsze straszne wrażenie minęło nieco, Sondra

zaczęła z innego punktu rozpatrywać tę sprawę. Może Clyde zabił dawną swą kochankę z miłości dla niej? Dla niej stał się wyrzutkiem społeczeństwa...

Znając wszakże swój świat, jego przesady, jego uprzedzenia, nie miała odwagi napisać do Clyda. Był przecież zbrodniarzem... A przy tym pisma tak malowniczo opisywały jego rodzinę, odprawiającą jakieś misje na ulicach... i jego też... jako śpiewaka ulicznego!

Wracało bezwiednie jednak mimo wszystko wspomnienie jego gwałtownej, gorącej, nierozważnej miłości. Jak namiętnie musiał ją kochać, jeżeli mógł popełnić tak straszny czyn! Często o tym myślała. Gdyby ta sprawa nie zainteresowała tak bardzo opinii publicznej, mogłaby się z nim w jakiś ostrożny sposób skomunikować, dać mu znać, że nie jest zupełnie zapomniany. Tak, trzeba.

Lecz nie! nie!... rodzice... mogą się dowiedzieć... albo domyśleć... albo ktoś z obcych... Nie, nie teraz... przynajmniej nie teraz. Może później, gdy go uwolnią... albo... albo... — Nie mogła dokończyć — skarża.

Serce wspominało i kurczyło się boleśnie, chociaż wielki wstręt wzbudzała w niej zbrodnia, przez którą chciał ją zdobyć.

Clyde tymczasem chodził tam i z powrotem po swojej celi, wyglądał na pustą plac przez gesto okratowane okna, czytał kilkakrotnie te same gazety, przerzucał pisma ilustrowane i książki, dostarczone przez Jephsona, grał w szachy i warcaby, jadał, co mu przynoszono, a posiłki miał lepsze i wygodniejsze na zlecenie stryja, jednak nigdy nie opuszczała go jedyna myśl, że bezpowrotnie utracił Sondrę.

Czasami wśród nocy, przed samym świtem, w ciszy więziennej rodziły się chwile pełne przerażeń; stawał wtedy przed nim upiorny obraz tego, czego się obawiał najstraszniej, co mu zapierało dech, gasiło ostatni okrucich odwagi, od czego serce biło, jakby miało pęknąć, oczy rozszerzały się, zimny pot pokrywał twarz i ręce.

Fotel... hotel w kaźni więziennej.

D. 025815

WIMBP  
 im.  
 J. P.  
 w Łodzi